

Sygn. akt X C 2367/15 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu X Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Maria Żuchowska

Protokolant st. sekr. sąd. Elżbieta Jakubowska

Po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2016 r. w Toruniu.

sprawy z powództwa P. J.

przeciwko P. M. oraz

sprawy z powództwa wzajemnego P. M.

przeciwko P. J.

o zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (powoda wzajemnego) P. M. na rzecz powódki (pозwanej wzajemnej) P. J. kwotę 560 zł (pięćset sześćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 czerwca 2015r., z uwzględnieniem zmian procentowych odsetek ustawowych, do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo wzajemne w całości,

III. zasądza od pozwanego (powoda wzajemnego) na rzecz powódki (pозwanej wzajemnej kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka P. J. wniosła 27 października 2015 r. pozew (uzupełniony z uwagi na braki formalne) przeciwko P. M. o zapłatę kwoty 560 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzona kwota wynika z wykonanego przez powódkę, a nie opłaconego przez pozwanego zlecenia polegającego na prowadzeniu przyjęć urodzinowych, obsłudze urządzeń sali zabaw, pracach porządkowych w miesiącu maju 2015r., określonych w umowie zlecenia zawartej między stronami dnia 24 lutego 2015 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany (powód wzajemny) P. M. przyznał, że zawarł z powódką umowę zlecenia oraz, że otrzymał wezwanie do zapłaty kwoty 560 zł, uznał jednak, że fakt zawarcia umowy nie przesądza o istnieniu zobowiązania do zapłaty. Pozwany (powód wzajemny) wskazał, że powódka (pозwana wzajemna) wypowiedziała łączącą strony umowę bez zachowania terminu wypowiedzenia albowiem wypowiedzenie zostało dokonane 29 maja 2015 r. z zakończeniem okresu wypowiedzenia dnia 30 czerwca 2015 r. Natomiast okres ten nie został przez powódkę (pозwaną wzajemną) zachowany, bowiem powódka (pозwana wzajemna) nie stawiała się celem wykonania zlecenia 6 i 7 czerwca 2015 r., a ponadto nie zapewniła zastępstwa na czas swojej nieobecności, czego koszty musiał ponieść pozwany (powód wzajemny), a z tego również tytułu została na powódkę (pозwaną wzajemną) nałożona kara

umowna w wysokości 500 zł. Pozwany (powód wzajemny) podniósł w związku z tym zarzut potrącenia wysokości wynagrodzenia, którego domaga się powódka (pозwana wzajemna) z wysokością kary umownej przewidzianej w art. 6. Ust. 5 umowy zlecenia.

Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego (powoda wzajemnego) powódka (pозwana wzajemna) podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Wskazała, że rzeczywiście wypowiedziała umowę zlecenia w dniu 29 maja 2015 r. z zakończeniem okresu wypowiedzenia 30 czerwca 2015 r. Wyjaśniła, że jej nieobecność 6 i 7 czerwca 2015 r. spowodowana była chorobą, o czym poinformowała powoda. Twierdziła również, że po chorobie stawiała się u pozwanego (powoda wzajemnego) celem wykonania zlecenia, ale nie zostały przydzielone jej żadne obowiązki, nie zostało jej także przekazane wynagrodzenie za maj 2015 r. czego rzekomym powodem miała być nieobecność 6 i 7 czerwca 2015 r.

Pozwany (powód wzajemny) wniósł pozew wzajemny przeciwko powódce (pозwanej wzajemnej) o zapłatę 1.230 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że powódka (pозwana wzajemna) została obciążona karą za niezastosowanie się do ustaleń z umowy zlecenia o miesięcznym okresie wypowiedzenia, ponieważ 6 i 7 czerwca 2015 r. nie stawiała się celem wykonania zlecenia mimo, że termin zakończenia okresu wypowiedzenia mijał 30 czerwca 2015 r. Co więcej, mimo niestawiennictwa nie zapewniła zastępstwa innej osoby celem realizacji zlecenia, a tym samym sam pozwany (powód wzajemny) był zobligowany do znalezienia innej zastępującej osoby i przetransportowania tej osoby z T. do P., co wiązało się z kosztami w wysokości 1.230 zł odzwierciedlonymi w fakturze Nr (...)

Powódka (pозwana wzajemna) wniosła odpowiedź na pozew, do którego ustosunkowała się w sposób tożsamy jak w piśmie z dnia 13 kwietnia 2016 r.

Sąd ustalił, co następuje:

P. M. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w T., zawarł dnia 24 lutego 2015 r. umowę zlecenia z P. J.. Przedmiotem umowy było wykonywanie przez P. J. następujących zadań: prowadzenie przyjęć urodzinowych, obsługa urzędzeń sali zabaw, prace porządkowe. Umowa zawarta została na okres od 24 lutego 2015 r. do 30 lipca 2015r.

W § 6 przedmiotowej umowy wskazano, że termin jej wypowiedzenia wynosi 1 miesiąc ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. Strony ustaliły również, że w przypadku niedotrzymania przez Zleceniobiorcę okresu wypowiedzenia jest on zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości 500 zł. Nie wyklucza to dochodzenia przez zleceniodawcę naprawienia szkody w wysokości przekraczającej wartość kary umownej. §7 umowy przewidywał, iż strony dołożą wszelkich starań by spory wynikłe z niniejszej umowy rozwiązać polubownie.

Wynagrodzenie zgodnie z §5 umowy płatne miało być do dnia 10-go miesiąca następnego po wykonaniu zlecenia.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- umowa z dnia 24.02.2015 – k. 4-5

W dniu 29 maja 2015 r. P. J. wypowiedziała na piśmie umowę zlecenia, ze skutkiem na 30 czerwca 2015 r. Oświadczenie to zostało przyjęte przez zleceniodawcę.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- wypowiedzenie umowy –k.28

W dniu 5 czerwca 2015 P. J. udała się do lekarza, w związku z chorobą. Lekarz wystawił jej zwolnienie lekarskie od dnia 6-go do 14-go czerwca 2015r. W dniu 6 i 7 czerwca 2015 r. P. J. uwagi na chorobę nie stawiała się u w miejscu wykonywania zlecenia.

Dowód: dokumentacja lekarska – k. 58-59, 67-69

- informacja o nieobecności – k. 29,

W dniu 08.06.2015r. firma handlowa (...) mieszcząca się pod tym samym adresem co firma (...) wystawiła fakturę na kwotę 1230 zł, na co miała składać się usługa w postaci obsługi S. zabaw w dniach 6-7.06.2015r. za kwotę 738 zł, transport pracownika T. P. za kwotę 246 zł oraz transport pracownika P. – T. za kwotę 246 zł

Dowód: faktura (...) - k.39

Dnia 10 czerwca 2015 r. upłynął termin zapłaty wynagrodzenia za wykonanie zlecenia w kwocie 560 zł. przez P. J. w miesiącu maj 2015 r., jednakże P. M. nie uiścił na jej rzecz wynagrodzenia. Po próbie kontaktu telefonicznego, P. J. wysłała pozwanemu wezwanie do zapłaty oraz wiadomość mailową w dniu 17.06.2015r., w której prosiła również o wyjaśnienie nie umieszczenia jej w grafiku czerwcowym i prosiła o kontakt.

Okoliczność bezsporna oraz dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 16.06.2015 – k. 6

- wydruk mailowy grafików za maj 2015r. - k.56,

- wiadomość mailowa – k. 61

P. J. po przebytej chorobie stawiała się celem wykonania zlecenia w dniu 20.06.2015 ale nie została dopuszczona do pracy. Bezskuteczne okazały się próby kontaktu ze zleceniodawcą celem wyjaśnienia kwestii wynagrodzenia, oraz dopuszczenia do pracy.

Okoliczność niezaprzeczona oraz dowód:

- Notatka ze stawiennictwa w dniu 20.06.2015 – k. 60,70

P. M. do dnia dzisiejszego nie zapłacił P. J. wynagrodzenia za wykonane zlecenie w maju 2015r. Do dnia wniesienia pozwu, P. M. nie poinformował powódki o potrąceniu kary umownej z wynagrodzenia, nie wypłacił pozostałej po potrąceniu kary kwoty wynagrodzenia oraz nie wnosił o zapłatę kwoty 1230 zł tytułem naprawienia szkody za niewykonanie zlecenia.

Okoliczność bezsporna

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny ustalono w przedmiotowej sprawie na podstawie okoliczności bezspornych oraz dowodów z dokumentów. Dowody z dokumentów przedłożone przez strony nie budziły co do zasady wątpliwości co do ich autentyczności. P. M. wprawdzie zakwestionował dokumenty przedłożone przez P. J., jednak w ocenie Sądu w sposób nieskuteczny i gołosłowny. Pozwany zakwestionował m.in. dokumentację medyczną przedłożoną przez powódkę, wskazując, że nie zgadzają mu się podpisy lekarza. W ocenie Sądu, przedłożone kopie dokumentacji medycznej, potwierdzone przez pielęgniarkę, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności. Karta choroby zawierała opis dolegliwości pozwanej zgłoszony w dniu 05.06.2015r., zalecone leczenie, zawierała podpis i pieczęć lekarza, dodatkowo zwolnienie lekarskie również oprócz podpisu zawierało imienną pieczęć lekarza. Sąd nie miał wątpliwości, że przedłożone dokumenty są autentyczne, a pozwany podnosząc zarzut sfalszowania podpisu winien ten fakt udowodnić, chociażby składając wniosek o powołanie biegłego w tym zakresie, czego nie uczynił. Pozwany zakwestionował również informację mailową powódki skierowaną do niego w dniu 17.06.2015r., w której domaga się ona wynagrodzenia i prosi o kontakt, wskazując, że takiej wiadomości nie otrzymał. Z treści wiadomości wynika, że została ona wysłana na adres mailowy biura K., a P. M. nie wskazał, iż adres był nieprawidłowy. A zatem uznać

należało, iż skoro powódka wysłała wiadomość na prawidłowy adres, wiadomość ta dotarła do biura pozwanego. Potwierdza to tym samym wersję powódki, że wielokrotnie bezskutecznie próbowała skontaktować się z pozwanym w celu otrzymania wynagrodzenia i wyjaśnienia przyczyn niedopuszczenia jej do pracy po chorobie. Podważa to jednocześnie wersję pozwanego, że to on bezskutecznie próbował skontaktować się z powódką. Na tą okoliczność pozwany nie przedłożył żadnego dowodu. Pozwany zakwestionował też pismo przedłożone przez powódkę, z którego wynikało, że stawiała się do pracy 20.06.2015r i nie została do niej dopuszczona, podpisane przez dwóch świadków. Pozwany nie kwestionował podpisów świadków, wskazując jednak, że pismo nie zawiera daty, a zatem nie wiadomo kiedy powstało. Zdaniem Sądu, skoro z treści pisma wynika, że P. J. stawiała się do pracy w dniu 20.06.2015r. i nie została do niej dopuszczona i zostało to potwierdzone przez dwóch świadków, (czego pozwany nie kwestionował) to oczywistym jest, że pismo dotyczy dnia 20.06.2015r., bez względu na to kiedy powstało. Z powyższych względów dokumenty przedłożone przez P. J. zostały uznane przez Sąd za wiarygodne, spójne i układające się w logiczną całość.

Podstawą dochodzonego roszczenia był art. 734 i następne kc. Zgodnie z umową zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Bezsporne w sprawie było to, że P. J. wykonała zlecenie na rzecz P. M. w maju 2015r., za co nie otrzymała wynagrodzenia. Bezsporne było również to, że powódka nie stawiała się do pracy w dniach 6-7 czerwca 2015r.

Spór dotyczył zasadności dochodzonego przez P. J. roszczenia wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu, że powódka nie dotrzymała okresu wypowiedzenia, co skutkowało potrąceniem z wynagrodzenia kary umownej w kwocie 500 zł.

Spór dotyczył zasadności dochodzonego przez P. M. roszczenia wobec podniesienia przez pozwaną wzajemną zarzutu, że zleceniodawca nigdy nie wzywał jej do naprawienia szkody i zarzutu nieudowodnienia roszczenia wobec przedłożenia tylko faktury na kwotę 1230 zł i to wystawionej przez osobę spowinowacaną z powodem wzajemnym.

Zgodnie z art. 6 k.c., istnienie sporu między stronami obliguje jedną z nich do udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem powódka i powód wzajemny powoływali się na zaistnienie oznaczonych faktów, w tym na fakt, przysługującego im roszczenia o oznaczonej wysokości od drugiej strony, zobowiązani byli wskazać okoliczności, które uzasadniały żądanie zgłoszone w pozwie. Na stronie powodowej spoczywał więc ciężar wykazania tych okoliczności.

W ocenie Sądu, jeżeli chodzi o roszczenie główne to powódka P. J. sprostowała obowiązkowi wykazania zasadności roszczenia w całości. Wysokość należnego wynagrodzenia za wykonane zlecenie w maju była bezsporna. W toku procesu powódka wykazała, że przyczyną niestawienia się do pracy w dniach 6-7 czerwca 2015r, była choroba. A zatem powódka nie wykonała zlecenia w czerwcu z usprawiedliwionej przyczyny, a nie porzuciła pracy. P. M. wprawdzie twierdził, iż nie wiedział o chorobie powódki, ale zdaniem Sądu, przedłożona korespondencja w postaci wydruków mailowych i wezwania do zapłaty świadczy o tym, że powódka kontaktowała się z pozwanym i nie unikała kontaktu. Uznać zatem należy, iż skontaktowała się ona z pozwanym tak jak twierdziła, zaraz po wyjściu od lekarza, tj. 5-go czerwca 2015 – dzień przed wyznaczonym kolejnym zleceniem. Zdaniem Sądu, skoro powódka była u lekarza i otrzymała zwolnienie lekarskie, logicznym i zrozumiałym było, że poinformowała o tym pozwanego telefonicznie. Wbrew temu, co twierdził pozwany, powódka nie musiała mu przedkładać zaświadczenia lekarskiego na piśmie o niezdolności do pracy, bowiem strony łączyła umowa zlecenie, a nie umowa o pracę. Zdaniem Sądu, informacja telefoniczna była wystarczająca i nie było podstaw, by kwestionować ten fakt. W związku z powyższym, zdaniem Sądu, nie było podstaw do obciążania powódki karą umowną przewidzianą w §6 umowy zlecenia. Ponadto z żadnego dowodu w sprawie nie wynika, aby pozwany kiedykolwiek poinformował powódkę o obciążeniu jej tą karą. Pozwany prowadzący profesjonalną działalność gospodarczą, w przypadku nałożenia kary bądź dokonania potrącenia nałożonej kary z wynagrodzenia, winien poinformować o tym fakcie zleceniobiorcę na piśmie, bądź chociażby mailowo. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje jednak, że tylko powódka próbowała podejmować próby kontaktu, natomiast pozwany nie przedłożył żadnego dowodu potwierdzającego, że próbował kontaktować się z powódką. Co więcej, z treści łączącej strony umowy wynikało, iż strony dołożą wszelkich starań by spory rozwiązać polubownie, tymczasem nie ma

żadnego dowodu na to, że pozwany podjął chociaż jedną próbę polubownego zakończenia sporu, a niewątpliwie jako przedsiębiorca winien być inicjatorem prawidłowego polubownego zakończenia współpracy. Dodać jeszcze należy, iż zdaniem Sądu, konsekwencją niestawiennictwa na zlecenie w dniach 6-7 czerwca 2015r. winna być odmowa zapłaty wynagrodzenia za ten okres, a nie odmowa zapłaty wynagrodzenia za wcześniejszy okres. Na uwagę zasługuje też fakt, iż powódka stawiała się do pracy w dniu 20.06.2015r. i nie dopuszczono jej do pracy, a wcześniej próbowała ustalić przyczyny nie umieszczenia jej w grafiku drogą mailową, a zatem pozwany również nie dotrzymał warunków wypowiedzenia, w żaden sposób tego nie uzasadniając.

Jeżeli natomiast chodzi o roszczenie wynikające z pozwu wzajemnego, to zdaniem Sądu, P. M. nie wykazał w sposób wystarczający zasadności dochodzonego roszczenia, tj. faktu, że wskutek niestawiennictwa P. J. na zlecenie poniósł szkodę majątkową. Powód wzajemny na poparcie swoich twierdzeń przedłożył jedynie fakturę z firmy (...) na kwotę 1230 zł, która miała obejmować zarówno transport pracownika z T. do P. i z powrotem oraz wykonanie usługi w postaci obsługi sali zabaw w dniach 6-7.06.2015r. Nie przedłożył jednak żadnych innych dowodów wskazujących, iż wystawienie faktury miało związek z nieobecnością pozwanej wzajemnej. Jeżeli chodzi o zasadność ewentualnego zastępstwa, powód wzajemny w żaden sposób nie wykazał, iż nie mógł poprosić o zastąpienie P. J. jedną z osób pracujących na zlecenie, a mieszkających w P. (biorąc pod uwagę przedłożony grafik z maja 2015r. osób wykonujących zlecenia w P. było wiele). Nie wykazał też, że w ogóle musiał pozwaną wzajemną zastąpić, bo była zaplanowana jakaś impreza. Dodatkowo, z treści umowy łączącej strony nie wynika, jakoby zleceniobiorca musiał sam organizować sobie zastępstwo w czasie choroby, a z akt sprawy nie wynika, że powód wzajemny wzywał pozwaną wzajemną do wyznaczenia zastępcy. Zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę charakter świadczonych usług polegających na opiece nad małymi dziećmi, wyznaczanie osób do zastępstwa nie powinno leżeć w gestii zleceniobiorców, tylko zleceniodawcy, będącego w tym zakresie profesjonalistą, by nie dopuścić do wykonywania pracy osób przypadkowych, nieodpowiednich.

Jeżeli chodzi o zakwestionowanie przez P. J. wiarygodności przedłożonej faktury, powód wzajemny w odpowiedzi na ten zarzut winien wykazać poprzez chociażby zawnioskowanie osoby, która wykonała zlecenie za pozwaną wzajemną czy grafik wskazujący na zmianę osoby świadczącej w tych dniach pracę, że rzeczywiście ktoś zastąpił P. J. i usługa została wykonana. Pomijając już bardzo wysoką kwotę wykonania usługi obsługi sali (738 zł) to wątpliwości budzi też fakt, że jako datę wykonania usługi wskazano 06.06.2015r., a usługa miała być świadczona w dniach 06-07.06. 2015r., a transport był tylko jeden. Z powyższych względów, przedłożoną fakturę uznano za niewystarczającą do wykazania, że ma ona związek z niestawiennictwem P. J. do pracy w dniach 6-7 czerwca 2015r.

W ocenie Sądu, pozwana wzajemna mogłaby być obciążona obowiązkiem naprawienia wyrządzonej szkody, po pierwsze tylko wówczas, gdyby jej niestawiennictwo było zawinione, a po drugie, gdyby jej zawinione niestawiennictwo wyrządziło jakąś szkodę majątkową i gdyby istniał związek przyczynowy pomiędzy nie wykonaniem zlecenia a powstałą szkodą. Inaczej mówiąc, pozwana wzajemna mogłaby odpowiadać, gdyby nie stawiała się do pracy bez usprawiedliwienia i z jej powodu nie odbyłaby się jakaś impreza, co spowodowałoby obciążenie jakąś karą zleceniodawcę. Tymczasem w przedmiotowej sprawie, P. J. nie stawiała się na wykonanie zlecenia z powodu choroby, a zatem już tylko z tej przyczyny nie powinna ponosić odpowiedzialności za konieczność zorganizowania zastępstwa. Dodatkowo, powód wzajemny nie wykazał, aby niestawiennictwo pozwanej wyrządziło mu jakąś szkodę, a sama faktura tego w żadnej mierze nie dowodzi. Na uwagę zasługuje też fakt, iż powód wzajemny nie dochodził w żaden sposób kwoty wynikającej z faktury (choćby umowa przewidywała możliwość żądania naprawienia wyrządzonej szkody), a roszczenie zgłosił dopiero po wniesieniu pozwu przez P. J..

P. M. twierdził wprawdzie, że powódka nie stawiała się na rozliczenie z jego firmą, jednak w żaden sposób nie wykazał, iż kiedykolwiek wzywał ją do takiego rozliczenia, czy domagał się spotkania. Wręcz przeciwnie, zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazywał, że to P. J. próbowała kontaktować się ze zleceniodawcą celem wyjaśnienia przyczyny nieotrzymania wynagrodzenia i niedopuszczenia do wykonania pracy.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 735 kc uznać należało, iż powództwo P. J. okazało się zasadne w całości, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku. Podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia okazał się niezasadny,

bowiem materiał dowodowy nie potwierdził, aby nałożenie kary umownej było uzasadnione. Dodatkowo przeciwko przyjęciu, że pozwany obciążył powódkę karą umowną świadczy fakt, że powódki wynagrodzenie było wyższe, a zatem pozwany po potrąceniu ewentualnej kary winien był zwrócić jej kwotę 60 zł, czego również nie uczynił. O odsetkach orzeczono po myśli art. 481kc od dnia, po którym miała nastąpić, zgodnie z umową zapłata wynagrodzenia.

Powództwo wzajemne jako nieudowodnione zostało oddalone w całości, po myśli art. 6 kc i art. 471kc a contrario o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98kpc. Powódka P. J. wygrała proces w całości, ponosząc koszty procesu w kwocie 30 zł, na które składała się opłata od pozwu. Pozwany P. M. jako przegrywający proces powinien te koszty zwrócić powódce w całości.